

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2013 r.

sprawy **Z. J.**,

skazanego z art. 280 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 marca 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 31 sierpnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć kosztami postępowania kasacyjnego skazanego Z. J.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono:

1. naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., poprzez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy wobec wystąpienia okoliczności z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. oskarżony nie miał obrońcy w postępowaniu sądowym;
2. rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu podniesionego w apelacji zarzutu:
 - niedokonania przez Sąd I instancji analizy pod kątem wyczerpania przez oskarżonego znamion rozboju w kontekście intertemporalnym,

- niedostatecznej analizy i wybiórczego potraktowania materiału dowodowego w zakresie świadomości oskarżonego co do zamierzeń i zachowań współsprawców, a tym samym zamiaru rozboju,
 - dowolności w uznaniu czynu skazanego jako popełnionego w ramach współsprawstwa i brak wyjaśnienia oraz analizy w zakresie możliwości uznania tego czynu za podżeganie lub pomocnictwo;
3. rażąco naruszenie prawa, tj. art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 8 § 1 k.p.k., poprzez uznanie, że o naruszeniu tym ma przesądzać fakt przywołania przez Sąd I instancji treści wyroków zapadłych wobec współsprawców, podczas gdy zarzut ten, dotyczył tego, że Sąd I instancji wobec treści orzeczeń innych sądów zaniechał własnych ustaleń w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Jeśli chodzi o pierwszy zarzut kasacji, tj. naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., przede wszystkim zauważyć należy, że załączony do kasacji dokument poświadczający dwudniową hospitalizację skazanego w zakładzie leczenia psychiatrycznego wiosną roku 1987, nie był znany organom prowadzącym postępowanie w niniejszej sprawie i został przez obronę ujawniony dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania. Nie sposób mówić o uchybieniu przepisowi art. 79 § 1 pkt 3 bądź art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., skoro w toku postępowania nie ujawniły się przesłanki aktualizujące wymóg obrońcy obligatoryjnego. Co ważne, w swoich wyjaśnieniach skazany wielokrotnie w toku postępowania podawał, że nie był leczony psychiatrycznie (k. 190, 282, 355, 543), podobnie podał w ramach wywiadu środowiskowego (k. 508, 878). Przepis art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. niewątpliwie stanowi, że korzystanie z pomocy obrońcy jest

obowiązkowe, jeśli w postępowaniu pojawi się wątpliwość co do poczytalności, a w niniejszej sprawie takiej wątpliwości w toku postępowania nie powzięto.

Bezzasadny okazał się również drugi zarzut kasacji, tj. dotyczący nienależytego rozważenia zarzutów apelacji. Jeśli chodzi o występujące w sprawie zagadnienia intertemporalne, Sąd Okręgowy obszernie i wyczerpująco omówił je na s. 3-4 uzasadnienia wyroku, wykazując, że pojęcie „gwałtu na osobie” z art. 210 d. k.k. w świetle orzecznictwa sądowego można utożsamić z pojęciem „przemocy na osobie” z art. 280 k.k. Rozważania tam zawarte są na odpowiednim poziomie szczegółowości i rzeczowości, a ponadto są w ocenie Sądu Najwyższego poprawne. Myli się skarżący twierdząc, że powodem uchylecia wyroku przez Sąd Okręgowy powinno być samo pominięcie szczegółowych w tym zakresie rozważań w uzasadnieniu wyroku Sadu Rejonowego. Skoro w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy poprawnie rozstrzygnął kwestię intertemporalną, okoliczność ta nie mogła mieć znaczenia dla poprawności wyrokowania przez I instancję.

Niezasadny okazał się też zarzut nierozważania zarzutów apelacji dotyczących świadomości oskarżonego co do zamierzeń i zachowań współsprawców, a tym samym zamiaru rozboju, a także dowolności w uznaniu czynu skazanego jako popełnionego w ramach współsprawstwa. Sąd Okręgowy odnosi się do tych kwestii na s. 4-5 uzasadnienia, wskazując bardzo konkretnie te elementy materiału dowodowego, które dały Sądowi Rejonowemu podstawy do ustaleń w zakresie zamiaru skazanego i przyjęcia współsprawstwa. W ocenie Sądu Najwyższego poziom rozważenia tych zarzutów apelacji przez Sąd odwoławczy jest bardzo wysoki.

Jeśli chodzi o zarzut nienależytego rozważenia zarzutu naruszenia art. 8 § 1 k.p.k., zarzut ten stanowi przejaw nierzetelności skarżącego. W kasacji skarżący podnosi, że istotą zarzutu była niesamodzielność Sądu Rejonowego na płaszczyźnie przyjętej kwalifikacji prawnej. Tymczasem w apelacji zarzut ten nie został sformułowany w ten sposób, przeciwnie, autor apelacji wskazywał na to, że „opisy czynów przypisanych współsprawcom” miały znaczenie dla rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy. Do tak sformułowanego zarzutu Sąd Okręgowy odniósł się na s. 6-7 uzasadnienia w sposób nie budzący zastrzeżeń. Uzasadniając w apelacji zarzut naruszenia art. 8 k.p.k., skarżący nie wskazał dostatecznie precyzyjnie, że

ma na myśli sugerowanie się przez Sąd Rejonowy oceną prawną przyjętą w postępowaniach przeciwko współsprawcom, a takiego znaczenia postawionego zarzutu nie sposób się domyślić z samego tylko umieszczenia go w kontekście rozważań intertemporalnych uzasadnienia apelacji. Konstatując, postawiony Sądowi Okręgowemu zarzut nienależytego odniesienia się do tego zarzutu apelacji nie może być w ocenie Sądu Najwyższego skuteczny.

W powyższych względów orzeczono jak w sentencji.